

Stanisław Jurek

Nie było w Przemysłu inicjatywy społeczno-kulturalnej, w której by nie brał udziału. O jego bibliotece krążyły nad Sanem legendy, a miłość do twórczości Sienkiewicza i Konopnickiej uczyniły go ważnym badaczem ich dzieł. Korespondował z czołowymi postaciami świata polskiej literatury, poezji i malarstwa, mimo iż był tylko nauczycielem szkoły średniej. Stanisław Jurek był bez wątpienia jednym z koryfeuszy przemyskiej kultury i nauki.

Późniejszy długoletni profesor II Gimnazjum im. prof. K. Morawskiego urodził się 24 III 1890 r. w Wierchomli k. Nowego Sącza jako syn Błażeja, pracownika kolejowego w podprzemyskim Dobromilu, oraz Marii Lasko. Ukończywszy szkołę powszechną w Dobromilu został uczniem I Gimnazjum, a potem nowo utworzonego Gimnazjum zasańskiego – był jednym z pierwszych absolwentów tej szkoły (1912 r.). Następnie studiował w latach 1912–14, 1915–16, 1919–20 na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu we Lwowie. Przerwy spowodowane były inwazją rosyjską na Galicję i wyjazdem do Gross-Haugsdorf (Austria), a potem służbą wojskową na Morawach i w Przemysłu. To tu poznał i poślubił 25 XI 1919 r. Kazimierę Szczepańską, dając tym samym początek jednej z najsympatyczniejszych przemyskich par profesor-skich, zwłaszcza, że pan młody już w 1920 r. rozpoczął pracę polonisty w Gimnazjum zasańskim. Historia tej szkoły nieodłącznie związana jest z jego osobą.

Dodatkowo dorabiał w innych szkołach średnich w mieście.

Wzorem ówczesnej inteligencji prof. Jurek nie poprzestawał tylko na pracy zawodowej. Nad wyraz aktywnie włączył się w prace społeczno-kulturalne na terenie miasta. Był członkiem m.in. TPN, „Sokoła”, „Czuwaju”, „Fredreum”, Towarzystwa Szkoły Ludowej, Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych. Wszędzie go było pełno. Występował na deskach Zamku Kazimierzowskiego, a także przez szereg wygłaszał odczyty publiczne z historii literatury polskiej, m.in. o Marii Bartusównie, Konopnickiej, Sienkiewiczu, a także o czystości języka polskiego. Część z nich ukazywała się na łamach narodowej „Ziemi Przemyskiej”, której Jurek krótko był redaktorem naczelnym, a potem przez szereg lat współpracował, pisząc wiele recenzji z przemyskiego życia teatralnego i muzycznego. Prof. Jurek był też zapalonym turystą, uwielbiał zwłaszcza letnie wyprawy w góry, czy to z rodziną czy z przyjaciółmi – niesamowicie cenił odpoczynek na świeżym powietrzu.

Po wybuchu wojny prof. Jurek znalazł się po radzieckiej stronie i przez dwa miesiące pracował jako polonista w Gimnazjum Żeńskim im. Konopnickiej. Przez ponad pół roku bezrobotny, znalazł w końcu posadę nauczyciela w szkole w Żrotowicach, gdzie uczył do agresji niemieckiej na ZSRR. W połowie 1942 r. został tłumaczem i kasjerem w miejscowej placówce Spółdzielni Spożywców „Społem”. Pracował tam aż do 1946 r., kiedy powrócił do pracy w Gimnazjum i Liceum im. Morawskiego. Nie na długo. Już pięć lat później przeszedł na emeryturę ze względu na nie najlepszy stan zdrowia. Dorabiał wówczas przez kilka lat jako bibliotekarz w Muzeum Narodowym Ziemi

Przemyskiej. Podobnie jak przed wojną nie ograniczył się tylko do pracy zawodowej. Zaangażował się w działalność Towarzystwa Muzycznego, Towarzystwa Upiększania Miasta, „Fredreum”, czy Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza. Wciąż gromadził i zbierał ukochane książki i gazety. Prowadził też ożywioną korespondencję ze znanymi osobistościami życia naukowego w kraju (po jego śmierci zakupiło ją w całości wrocławskie „Ossolineum”). Prof. Stanisław Jurek zmarł 5 VII 1974 r. i pochowany został na Cmentarzu Głównym. Rodzina, zgodnie z wolą zmarłego całe archiwum poświęcone Sienkiewiczowi (12 kg) przekazała Muzeum pisarza w Woli Okrzyskiej.